

POSTANOWIENIE

Dnia 21 stycznia 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Agnieszka Żywicka

w sprawie z odwołania A.B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w Łodzi

o odpowiedzialność za składki osób trzecich,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w dniu 21 stycznia 2026 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującej się od postanowienia Sądu Apelacyjnego w Łodzi

z dnia 21 listopada 2024 r., sygn. akt III AUz 128/24,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Łodzi postanowieniem z dnia 21 listopada 2024 r. oddalił zażalenie wniesione przez A.B. od postanowienia Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 8 lipca 2024 roku, odrzucającego odwołanie A.B. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w Łodzi z dnia 2 września 2021 r. przenoszącej na A. B. odpowiedzialność za zobowiązania płatnika A. Spółki z o.o. z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, FP i FGŚP oraz Fundusz Solidarnościowy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, Fundusz Emerytur Pomostowych wraz z odsetkami za zwłokę i kosztami egzekucyjnymi w łącznej kwocie 519.176,44 zł.

A.B. wniosła do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od postanowienia Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 21 listopada 2024 r., zaskarżając to orzeczenie w całości i zarzucając naruszenie art. 477⁹ § 3 k.p.c., polegające na oddaleniu zażalenia na postanowienie o odrzuceniu odwołania, spowodowane bezzasadnym przyjęciem, że do przekroczenia terminu doszło z przyczyn zależnych od odwołującej się, mimo, iż z punktu widzenia sytuacji życiowej odwołującej się oraz jej męża, który miał odebrać decyzję za odwołującą się, a w szczególności na ich bardzo zły stan zdrowia, przekroczenie terminu nie tylko nie było nadmierne, ale także nastąpiło z przyczyn niezależnych od A.B.

Skarżąca wniosła o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania uzasadniając powyższy wniosek tym, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, bowiem Sąd drugiej instancji dopuścił się rażącego i oczywistego naruszenia obowiązujących przepisów postępowania tj. art. 477⁹ § 3 k.p.c., które to uchybienie miało istotny wpływ na wynik sprawy oraz naruszenia prawa materialnego tj. art. 43 k.p.a., poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w sprawie, które to naruszenia doprowadziły do wydania orzeczenia oczywiście nieprawidłowego.

Zdaniem skarżącej Sąd błędnie uznał, że doszło do skutecznego doręczenia odwołującej się decyzji, za pośrednictwem dorosłego domownika tj. jej męża S.B.. Przyjęcie skuteczności doręczenia w sytuacji, w której Sąd nie ustalił, czy zostały spełnione przesłanki doręczenia zastępczego, tj. czy odwołująca się faktycznie była wówczas nieobecna i czy S.B. podjął się oddania jej nadesłanego pisma, było bezzasadne. To na organie administracyjnym ciąży obowiązek wykazania, że ziszczyły się przesłanki, warunkujące możliwość doręczenia zastępczego. Aby przyjąć fikcję doręczenia bezpośredniego przy doręczeniu zastępczym, należy - zgodnie ze stanowiskiem orzecznictwa - bezwzględnie przestrzegać jego warunków. Nie jest więc prawdą, że rolą Sądu nie jest prowadzenie ustaleń w zakresie spełnienia warunków doręczenia zastępczego, gdyż Sąd ma obowiązek dokonać takich ustaleń.

Przede wszystkim jednak Sąd błędnie uznał, że nie zostały spełnione przesłanki przyjęcia odwołania wniesionego po upływie terminu, przyjmując, że przekroczenie terminu wniesienia odwołania przez A.B. mimo, iż może nie było

nadmierne, to z pewnością nastąpiło z przyczyn zależnych od niej. Idąc dalej, Sąd przyjmuje, że stan zdrowia odwołującej się nie stanowił przeszkody do odebrania decyzji i podjęcia właściwych kroków prawnych, co również wykracza poza kompetencje Sądu. Faktem jest bowiem, że odwołująca się nie podjęła odpowiedniej reakcji prawnej w odpowiedzi na decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, wydaną w czasie, kiedy borykała się z bardzo poważnymi problemami zdrowotnymi, a podjęła ją po upływie kilkunastu miesięcy, kiedy ustabilizował się jej stan zdrowia, tak więc korelacja między stanem zdrowia a zdolnością do podejmowania kroków prawnych jest tu ewidentna.

Końcowo Sąd Apelacyjny nie rozważył nawet znaczenia dla niniejszej sprawy okoliczności, że S.B. nie przekazał odwołującej się decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Faktem jest, że okoliczność ta pozostaje bez znaczenia dla kwestii doręczenia i biegu terminów procesowych, niemniej jednak jest to okoliczność bardzo istotna przy rozważaniu kwestii przywrócenia terminu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 3989 § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 3984 § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w

jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Wypada także przypomnieć, że przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na potrzebę wykładni przepisów prawa rodzi po stronie skarżącego obowiązek określenia, które przepisy wymagają wykładni Sądu Najwyższego, ze wskazaniem, na czym polegają związane z tym poważne wątpliwości, lub z przedstawieniem rozbieżności w orzecznictwie sądów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, Biuletyn SN 2002 nr 7, s. 10). Ponadto konieczne jest opisanie tych wątpliwości lub rozbieżności, wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2003 r., II UK 184/03, z dnia 22 czerwca 2004 r., III UK 103/04, czy też z dnia 17 grudnia 2007 r., I PK 233/07). W przypadku powoływania się na rozbieżności w orzecznictwie konieczne jest także, choćby przykładowe, wskazanie orzeczeń, w których ten sam przepis prawa byłby odmiennie wykładany. Należy również podkreślić, iż nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) ani nie występuje w sprawie istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii tego zagadnienia prawnego lub wykładni przepisów i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP - wkładka 2003 Nr 13, poz. 5).

Natomiast zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, jeżeli zaskarżone tą skargą orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurystycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 Nr 20, poz. 494 oraz z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 Nr 18, poz. 437) i jest możliwe do przyjęcia tylko wówczas, gdy orzeczenie jest niewątpliwie

sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami prawa (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1963 r., II CZ 3/63, OSPiKA 1963 Nr 11, poz. 286). Powołanie się przez autora skargi kasacyjnej na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje go zatem do przedstawienia wyводу prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, co daje podstawy do uznania skargi za oczywiście uzasadnioną, tj. podlegającą uwzględnieniu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2009 r., II PK 223/09, LEX nr 585777 oraz z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 304/09, LEX nr 602695). Innymi słowy, jeżeli skarżący powołuje się na oczywistą zasadność skargi, to powinien zawrzeć w niej wywód prawny, z którego ta oczywista zasadność będzie wynikała. Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2010 r., V CSK 459/09, LEX nr 602638).

Zdaniem Sądu Najwyższego, oceniany w niniejszym postępowaniu wniosek skarżącego o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia wyżej określonych kryteriów.

Odnosząc się do zarzutów skargi, które kwestionują prawidłowość odrzucenia odwołania od decyzji z dnia 2 września 2021 r., to nie budzi jakichkolwiek uwag, że zgodnie z art. 477⁹ § 1 k.p.c. miesięczny termin do wniesienia odwołania od decyzji organu rentowego rozpoczyna bieg od dnia doręczenia tej decyzji jej adresatowi. Doręczenie decyzji przez organ rentowy następuje na podstawie przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego (art. 83 ust. 1 i art. 123 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych; obecnie tekst jedn.: Dz.U. z 2025 r. poz. 350), co oznacza, że ustalenie prawidłowości i daty tego doręczenia następuje zgodnie z regułami ustanowionymi w postępowaniu administracyjnym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 2015 r., I UK 347/14 LEX nr 1771401 czy postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 sierpnia 2022 r., III USK 489/21, LEX nr 3482165 i z dnia 27 października 2009 r., II UK 81/09, OSNP 2011 nr 11-12, poz. 166).

Z poczynionych przez Sądy obu instancji ustaleń wynika, że doręczenie skarżącej decyzji organu rentowego wraz z pouczeniem o sposobie i terminie jej zaskarżenia nastąpiło w sposób określony w art. 44 k.p.a. (tzw. doręczenie zastępcze). Zastępcze formy doręczenia oparte są na domniemaniu prawnym, że pismo zostało doręczone adresatowi. W orzecznictwie nie budzi wątpliwości, że domniemanie to można obalić między innymi przez wykazanie, że adresat pisma z przyczyn od niego niezależnych nie mógł odebrać przesyłki i dowiedzieć się o jej treści (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2014 r., I CSK 289/13, OSNC 2015 Nr 2, poz. 26 i powołane w nim orzeczenia). Ponadto doręczenie zastępcze (art. 44 k.p.a.), przy zachowaniu wszystkich warunków do przyjęcia skuteczności tego doręczenia powoduje, że otwiera się termin do zaskarżenia decyzji i ponowna próba doręczenia decyzji nie wywołuje otwarcia na nowo terminu do wniesienia odwołania (zob. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 10 lutego 2023 r., II GSK 1342/19, LEX nr 3506775; z dnia 23 sierpnia 2018 r., II FSK 3344/16, LEX nr 2549133).

Stosownie do art. 477⁹ § 3 k.p.c. sąd odrzuci odwołanie wniesione po upływie terminu, chyba że przekroczenie terminu nie jest nadmierne i nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się.

W orzecznictwie Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że art. 477⁹ § 3 k.p.c. jednoznacznie wymaga kumulatywnego spełnienia dwóch przesłanek, po pierwsze - przekroczenie terminu we wniesieniu odwołania nie może być nadmierne, a więc niewątpliwie oparte na "kryterium czasowym" oraz po drugie - musi nastąpić z przyczyn niezależnych od odwołującego się (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 29 czerwca 2022 r., I USK 448/21, LEX nr 3477885). Sąd nie odrzuci odwołania od decyzji organu rentowego na podstawie art. 477⁹ § 3 k.p.c. tylko wówczas, gdy bezspornie stwierdzi, że przekroczenie ustawowego terminu nie jest nadmierne i że nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się. W pozostałych wypadkach jest obowiązany odrzucić odwołanie. Odrzucając odwołanie na podstawie powyższego przepisu, sąd uzasadnia, że nie wystąpiły wskazane w nim obie przesłanki potraktowania spóźnionego odwołania tak, jakby zostało wniesione w terminie. Przesłanki te spełnione zatem muszą być kumulatywnie i nawet w przypadku stwierdzenia, że przekroczenie ustawowego

terminu nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się - w przypadku gdy przekroczenie ustawowego terminu jest nadmierne - sąd obowiązany jest odrzucić odwołanie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 12 grudnia 2023 r., III USK 6/23, LEX nr 3649747).

Regulacja art. 477⁹ § 3 k.p.c. oparta jest na zwrotach niedookreślonych, co prowadzi do stwierdzenia, że to sąd ostatecznie decyduje - po uwzględnieniu całokształtu okoliczności faktycznych - czy przekroczenie terminu jest nadmierne i czy nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się (postanowienie Sądu Najwyższego z 1 czerwca 2010 r., II UK 404/09, LEX nr 611422; wyrok Sądu Najwyższego z 21 marca 2006 r., III UK 168/2005, LexPolonica nr 1849165).

W uzasadnieniu postanowienia z dnia 26 marca 2025 r., I USK 377/23 (LEX nr 38505920), Sąd Najwyższy przypomniał, że wniesienie odwołania po terminie aktywuje dyskrecyjną możliwość potraktowania go tak, jakby było wniesione w terminie. Użyte do tego sformułowanie ("przekroczenie terminu nie jest nadmierne") nacechowane jest sporą dawką uznaniowości i stąd przy jego stosowaniu powinno się mieć na uwadze całokształt okoliczności sprawy (tak np. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 lutego 2022 r., I USKP 74/21, LEX nr 3305681). Generalnie chodzi o to, by przekroczenie terminu nie było przesadne, bo o treści pojęć niedookreślonych decydować powinien sąd powszechny rozpoznający sprawę (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2006 r., III UK 168/05, LEX nr 277825), mając na względzie, że rygorystyczna wykładnia i stosowanie regulacji z art. 477⁹ § 3 k.p.c. stałaby w sprzeczności z zasadą prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), a to zmusza już do rozsądnego kompromisu interpretacyjnego między prawem procesowym i materialnym (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2014 r., I UK 231/13, LEX nr 1620440).

W orzecznictwie wyrażono pogląd, że wniesienie odwołania od decyzji organu rentowego po upływie 18 miesięcy od dnia doręczenia jej odpisu jest nadmiernie spóźnione i uzasadnia jego odrzucenie na podstawie art. 477⁹ § 3 k.p.c. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 września 1999 r., II UKN 490/99, OSNAPiUS 2001 Nr 2, poz. 57), podobnie jak po upływie 13 miesięcy od dnia wydania decyzji (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 18 grudnia 1998 r., II UKN 561/98, OSNAPiUS 2000 Nr 5, poz. 199). W postanowieniu z dnia

28 listopada 2018 r., II UK 520/17 (LEX nr 2583839), przyjęto również, że niemal 6-miesięczne przekroczenie terminu do wniesienia odwołania było nadmierne, bowiem w tym okresie nie występowały żadne specjalne okoliczności po stronie odwołującej się, w tym pogorszenie jej stanu zdrowia. Jednocześnie ocena nadmierności opóźnienia powinna być odniesiona do końcowej daty miesięcznego terminu na wniesienie odwołania, a zatem opóźnienie powinno być liczone nie od daty otrzymania decyzji organu rentowego, lecz od końca terminu na wniesienie odwołania (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2004 r., III UK 45/04, LEX nr 585844).

Przedmiotowa skarga kasacyjna nie jest oczywiście uzasadniona, gdyż o spełnieniu tej przesłanki przedsądu nie decyduje indywidualna ocena okoliczności wpływających na możliwość wniesienia środka procesowego w przewidzianym terminie, ale takie naruszenie prawa przez sąd rozstrzygający indywidualną sprawę, które jest oczywiste i jaskrawo widoczne bez potrzeby pogłębionej analizy. Tego skarżąca w skardze nie wykazała.

Należy zauważyć, że wywody skarżącej zawarte w skardze nakierowane są głównie na kwestionowanie ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd, jak choćby tego, że doszło do skutecznego doręczenia odwołującej się decyzji, za pośrednictwem dorosłego domownika tj. jej męża. Należy w związku z tym przypomnieć, że powoływanie się na błąd w przeprowadzonej ocenie dowodów i dokonanych na tej podstawie ustaleniach faktycznych nie może być podstawą skargi kasacyjnej (art. 398³ § 3 k.p.c.), ponieważ ustalenia te są wynikiem swobodnej oceny dowodów dokonywanej przez sąd meriti. Sąd Najwyższy, zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c., jest natomiast związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

M.G.

[a.ł]

